

Biznes w czasie pandemii

WIERZYTELNOŚCI

Opóźniona zapłata a wzrost cen po wybuchu wojny w Ukrainie

Jeśli dłużnik dokonuje zapłaty po terminie, w czasach wysokich wzrostów cen, wierzyciel może wystąpić z roszczeniem o zapłatę „dodatkowej kwoty”. Najlepszym rozwiązaniem byłoby polubowne załatwienie sprawy. W przeciwnym razie wierzycielowi pozostanie dochodzenie należności na drodze sądowej.



KINGA ZAGRAJEK



WOJCIECH BAZAN

Brak terminowej zapłaty, w warunkach wysokiego wzrostu cen towarów i usług wykorzystywanych w bieżącej działalności, może nieść ze sobą dotkliwe konsekwencje związane ze zmianą siły nabywczej pieniądza. Polegają one na tym, że z uwagi na opóźnioną płatność, wierzyciel nawet po jej uzyskaniu może nabyć zdecydowanie mniej dóbr, niż mógłby nabyć w razie terminowego uregulowania należności. Niejednokrotnie ma to fundamentalne znaczenie dla prowadzonego biznesu.

Taki stan rzeczy dla wielu osób może być też sprzeczny z poczuciem sprawiedliwości, ponieważ dłużnik, który ponosi odpowiedzialność za opóźnioną płatność odnosi korzyść – ma do dyspozycji środki pieniężne w chwili ich większego potencjału ekonomicznego. Korzyść dłużnika, następuje kosztem wierzyciela, ponieważ tenże odzyskuje swoje środki pieniężne np. dopiero po długotrwałym procesie sądowym, gdy ich rzeczywista wartość jest znacznie mniejsza. Problem jest o tyle istotny, że rok 2022 ustanowił nową rzeczywistość, gdzie rynkowe wzrosty cen, oderwały się od stopy odsetkowej.

Szalejąca inflacja i jeszcze wyższe wzrosty cen

Oficjalne zagregowane dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że sierpień 2022 roku zakończyliśmy ze wzrostem wskaźnika inflacji na poziomie 16,1 proc. rok do roku. Mimo, że powyższa liczba może szokować, to i tak nie odzwierciedla rzeczywistej skali wzrostu cen w konkretnych branżach.

Przykładowo, według niektórych opracowań, średnia dynamika wzrostu cen materiałów budowlanych wyniosła w lipcu 2022 roku 29 proc. Biorąc pod lupę ceny konkretnych surowców, można doszukać się jeszcze większych wzrostów: asfalt drogowy – ok. 78 proc. r/r; stal (HEB 200) – ok. 62 proc. r/r; cement – 40 proc. r/r.

Standardowe narzędzia nie zawsze rozwiązują problem

Standardowym narzędziem prawnym, które mogłoby łagodzić negatywne skutki inflacji jest wniosek o aneks na podstawie art. 144 Prawa zamówień publicznych (art. 455 nowego PZP) lub żądanie sądowej waloryzacji (tzw. klauzula *rebus sic stantibus*). Celem roszczenia waloryzacyjnego jest przywrócenie

równowagi ekonomicznej stron poprzez sądową zmianę np. wysokości świadczenia. Mimo, że zastosowanie waloryzacji wzrosło w ostatnich czasach wskutek pandemii Covid-19, czy wojny w Ukrainie, to jego dochodzenie obwarowane jest szeregiem przesłanek. W konsekwencji roszczenie o waloryzację nie może stanowić panaceum w przypadku np. wykonanej umowy, gdzie dłużnik zwleka z ostatnią wielomilionową płatnością.

Wyrównanie wartości należności głównej

W sytuacji braku terminowej zapłaty w czasach wysokich wzrostów cen, remedium dla wierzyciela stanowić może roszczenie o zapłatę „dodatkowej kwoty”. Roszczenie dodatkowe ma służyć zapobieżeniu zmianie wartości wierzytelności, która powstała w wyniku nieterminowej płatności przez dłużnika.

Ma to szczególne znaczenie gdy odzyskiwanie należności następuje np. w długotrwałym procesie sądowym. Roszczenie dodatkowe ma na celu wyrównanie wartości należności głównej, dzięki czemu po jej zasądzeniu lub dobrowolnej, ale opóźnionej, zapłacie przez dłużnika, wierzyciel będzie mógł nabyć tyle samo dóbr ile nabyłby, gdyby otrzymał zapłatę w terminie.

Co na to sąd?

Powyżej opisywany problem ma bardzo duże znaczenie praktyczne. W orzecznictwie oraz literaturze przedmiotu zwrócono uwagę na problem spadku siły nabywczej pieniądza w okresie opóźnienia dłużnika z płatnością. Choć dochodzenie roszczenia dodatkowego nie jest standardowym rozwiązaniem (wszak niestandardowe sytuacje jak ta z roku 2022, wymagają niestandardowych rozwiązań), to sądy patrzą na tę kwestię przychylnym dla wierzyciela okiem. Autorzy niniejszego artykułu wprowadzili już dla swoich klientów takie roszczenia, z uzasadnieniem dostosowanym indywidualnie do każdej sprawy.

Kalkulacja wysokości roszczenia dodatkowego

Metodologia kalkulacji roszczenia dodatkowego jest kilkuetapowa. Jej zasadniczym elementem jest szczegółowa analiza zmian cen rynkowych materiałów lub usług relevantnych dla danego przedsiębiorstwa, szczególnie w okresie od dnia wymagalności roszczenia głównego. Podkreślić należy, że dobra te nie mogą mieć więc charakteru abstrakcyjnego – kalkulacja musi być oparta w odniesieniu do relevantnych dóbr i usług.

Jak już wskazano, miarodajne będą ceny obowiązujące z jednej strony w momencie wejścia należności głównej w stan wymagalności, z drugiej zaś w momencie przeprowadzania analizy rynkowej lub opóźnionej zapłaty. Różnica w cenach pomiędzy tymi dwoma momentami, będzie obrazowała realną zmianę wartości ekonomicznej należnego świadczenia pieniężnego.

Kalkulacje te będą służyły jako jeden z kluczowych dowodów przed sądem. Zastosowana w nich metodologia będzie mogła także być następnie wykorzystana przez biegłego sądowego powołanego w procesie w celu zweryfikowania wartości roszczenia dodatkowego.

Jakie działania może podjąć wierzyciel?

Najlepszym rozwiązaniem dla obu stron byłoby pozasądowe załatwienie sprawy, jednakże praktyka obrotu wskazuje, że część spraw tego rodzaju będzie miała swój finał na wokandzie. W razie braku dobrowolnej spłaty długu (powiększonego o odsetki) i roszczenia dodatkowego, wierzycielowi pozostanie dochodzenie swoich należności na drodze sądowej.

Jeżeli wierzyciel nie wystąpił jeszcze z powództwem o należność główną, może objąć powództwem należność główną, odsetki za opóźnienie, a także roszczenie dodatkowe. Jeśli wierzyciel prowadzi już spór o zapłatę należności głównej i odsetek za opóźnienie, może rozszerzyć powództwo o roszczenie dodatkowe. Nawet w wypadku, gdy wierzyciel uzyskał już orzeczenie na swoją korzyść w zakresie zapłaty długu, może zainicjować nowe postępowanie o zapłatę roszczenia dodatkowego (pamiętając o granicach związanych z przedawnieniem).

Z uwagi na wartość roszczenia dodatkowego optymalne byłoby wzięcie pod uwagę niespłaconych wierzytelności, których termin na zapłatę wypadał nie wcześniej niż w sierpniu 2021 roku.

Ułatwienia proceduralne

Warto zaznaczyć, że przy dochodzeniu roszczenia dodatkowego wierzyciel korzysta z pewnego uprzywilejowania wynikającego z domniemań prawnych, w konsekwencji czego to na dłużnika będzie spoczywał ciężar dowodowy co do kluczowych przesłanek roszczenia dodatkowego. Dużym ułatwieniem jest także ograniczony zakres dowodów potrzebnych do wykazania tego roszczenia.

Łatwość w wykorzystaniu raz wykonywanej pracy

Dochodzenie roszczenia dodatkowego może przynieść wierzycielowi wymierne korzyści. Jednocześnie jego dochodzenie nie będzie stanowić nadmiernego obciążenia dla pracowników przedsiębiorstwa (spór w większości będzie ogniskował się na argumentacji wokół przesłanek o charakterze prawnym), w szczególności, gdy wierzyciel dopiero przygotowuje się do wstąpienia na drogę sądową w zakresie należności głównej. /©

—Kinga Zagrajek – adwokat w Dziale Procesowym
JDP Drapala & Partners

—Wojciech Bazan – adwokat w Dziale Procesowym
JDP Drapala & Partners

ROZLICZENIA

Sankcje nie wykluczają kosztów podatkowych

Skarbowka potwierdza, że nie ma zakazu rozliczania transakcji przeprowadzonych z firmami, które znalazły się na liście podmiotów wspierających rosyjską agresję na Ukrainę.

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

Wskutek agresji Rosji na Ukrainę część podmiotów (zarówno firm, jak i osób fizycznych) została objęta sankcjami. Ich listę prowadzi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Czy przedsiębiorca, który przeprowadził transakcję z takim podmiotem może rozliczyć podatkowe koszty?

Spójrzmy na pismo Ministerstwa Finansów, które znajduje się w Systemie Informacji Celno-Skarbowej Eureka (jest to odpowiedź na pytanie prasowe). Czytamy w nim, że umieszczenie, zgodnie z decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, na tzw. liście sankcyjnej podmiotu, na rzecz którego dokonywana jest zapłata z tytułu transakcji handlowej, nie przesądza o braku możliwości zaliczenia przez przedsiębiorcę takiego wydatku do kosztów uzyskania przychodu. Oczywiście przy założeniu spełnienia pozostałych przesłanek, od których ustawy podatkowe (tj. art. 22 ustawy

o PIT oraz art. 15 ustawy o CIT) uzależniają taki koszt.

Resort finansów podkreślił, że przepisy ustawy 13 kwietnia 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego nie przesądza o nieważności stosunków gospodarczych między kontrahentami, wśród których znajdują się podmioty objęte sankcjami. Statuują jedynie zakaz transferu wartości majątkowych na ich rzecz.

Dokonanie zapłaty dla takiego podmiotu nie podlega przepisom art. 23 ust. 1 pkt 61 ustawy o PIT oraz art. 16 ust. 1

pkt 66 ustawy o CIT. Przewidują one wyłączenia dla wydatków służących sfinansowaniu czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Ustawa z 13 kwietnia 2022 r. nie wprowadza jednak generalnego zakazu zawierania transakcji z podmiotami, wobec których Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podjął decyzję o zastosowaniu określonych sankcji. Przewiduje wyłącznie określone reperkusje za przekazanie aktywów w celu realizacji zobowiązania wynikającego z tej transakcji.

Tak więc zapłata za fakturę na rzecz podmiotu widniejącego na liście, o której mowa

w art. 2 ust. 1 ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego, nie stanowi samoistnej przeszkody w zaliczeniu kwoty tego wydatku do kosztów uzyskania przychodu.

Ministerstwo Finansów pisze też o sytuacji, w której przedsiębiorca rozliczył koszty transakcji, ale za nią nie zapłacił (w ciągu 90 dni od terminu zapłaty). Zgodnie z przepisami o uldze na złe długi musi wtedy zrobić korektę podstawy opodatkowania poprzez jej odpowiednie zwiększenie.

—Taka korekta ma na celu jedynie ekonomiczne wyeliminowanie z wyniku podatkowego kosztu, który nie obciążył majątku przedsiębiorcy – pisze resort finansów. /©©

Rzecz
o prawie



W KAŻDY WTOREK
tylko dla prenumeratorów